Nr. 85. **Cena 6 fen.** Z dodatkiem ilustrowanym 10 fen. **Rok XVIII.**

Nowy Kurjer Łódzki

Dziennik polityczny, społeczny i literacki

Poniedziałek, dnia 27 marca 1916 r.

Prenumerata w Łodzi wynosi rocznie **12 mrk.,** półrocznie **6 mrk.,** miesięcznie **1 mrk.** Za odnoszenie do domu **40 f.** mies.

Redakcja i administracja
Zachodnia 37.

Cena ogłoszeń I-sza strona 6 mark za wiersz lub jego miejsce, nadesłane 1 mrk., nekrologi i reklamy **40 f.**, ogłoszenia zwyczajne **20 f.**, ogłoszenia drobne **4 f.** za wyraz.

TEATR POLSKI Cegielniana 63.

Bilety wcześniej do nabycia w Cukierni W-go Gostomskiego, w dniu zaś widowiska w kasie teatru

Benefis długoletniej kasjerki teatru Polskiego KAROLINY TEXLOWEJ

Wczwartek, 30 Marca 1916 r. o g. 7 i pół wiecz.. Nowość! 1-szy raz!

FAWORYT CAROWEJ KATARZYNY II

sztuka w 5-ciu aktach, Elizy Bośniackiej.

Pierwsze jaskółki pokoju?

Jak dwa lata temu, gdy faktycznie jeszcze nie było pewnem, czy możliwe jest rozpoczęcie kroków wojennych, niektóre dzienniki „robiły“ nastrój wojenny, intuicyjnie, być może, przeczuwając nadchodzący huragan, — tak dziś już „robi się“ nastrój pokojowy (Friedensstimmung) — wbrew, zdawałoby się, twierdzeniom polityków zmiażdżenia i rozgromienia. Co dzień — od pewnego czasu — mamy do zanotowania jakieś zaprzeczenie, echo, widoki i t. p. wiadomości o pokoju. To lord George oświadcza delegacji irlandzkiej, że pragnie on, mieć pewność, aby w czerwcu lub lipcu już było po wojnie — a druty telegraficzne błyskawicznie wiadomość tę kolportują po świecie; to znów w Dumie rosyjskiej Sawienko odczytuje pismo, skierowane do cesarza i zaopatrzone w 150 podpisów, w którem wyrażona jest prośba o zawarcie pokoju osobnego, przyczem inna depesza zaznacza, iż w petycji tej napisano, że aczkolwiek warunki niemieckie są znane, to jednak rozsądek, a nie serce, winien rozstrzygać kwestję zawarcia pokoju; to poseł turecki w Bernie zaprzecza wiadomości, jakoby dwaj ambasadorowie tureccy w Rzymie i Paryżu przybyli do Szwajcarji w celu zawarcia osobnego pokoju! to znów korespondent „Times'a“ donosi z Nowego Jorku, iż departament państwowy zaprzecza stanowczo, jakoby rząd niemiecki miał zwrócić się do rządu St. Zjednoczonych z prośbą o pośrednictwo pokojowe. „Daily News“ podejmuje temat blizkiego zawarcia pokoju, powołując się na szybki spadek walorów przemysłu wojennego w Nowym Jorku, a „Daily Telegraph“ donosi z Paryża, iż na konferencji czwórporozumienia może być mowa o czemś ważniejszem, niż kwestje handlowe, mianowicie o położeniu sprzymierzonych, gdyby mocarstwa centralne wystąpiły z propozycjami pokojowemi, możliwemi do przyjęcia. Inny głos — sprawozdawcy wojskowego „Pester Lloydu“ — wyraża przypuszczenie, iż zbliża się moment rozstrzygający, który długo trwać nie może — i że rozstrzygnięcie nastąpi jeszcze przed jesienią.

Możnaby jeszcze wskazać na depeszę z Zurychu o tem (patrz „Telegramy“), że Włochy mają w najbliższym czasie wypowiedzieć wojnę Niemcom, coby, w myśl artykułu „Zwycięstwo Salandry“ (№ 77 „N. K. Ł.) również było oznaką blizkiego końca wojny, gdyż w artykule tym wypowiedziane było mniemanie kół rządowych włoskich, iż Włochy nie mogą na razie wypowiedzieć wojny Niemcom ze względu na niemożliwość stworzenia nowego frontu bojowego, a „co do niemieckich okrętów w portach włoskich, to wystarczy wypowiedzenie wojny przed samem zawarciem pokoju“.

Jednocześnie z tem anglicy wyrażają coraz bardziej chęć zawarcia pokoju z Niemcami. Bernard Shaw npz. wyraża mniemanie—publicznie, przez cenzurę wojenną nieskreślone — że anglicy potrzebują silnego państwa niemieckiego, i że Anglja raczej obawiać się winna silnej Rosji. Wells zaś widzi zbliżający się koniec wojny w niemożliwości żadnej ze stron zadania przeciwnikowi ciosu miażdżącego i w wyczerpaniu finansowem przeciwników, z naprężoną uwagą i zaniepokojeniem spoglądających w przyszłość ekonomiczną.

Jeżeli to wszystko razem zestawimy z przebrzmiałemi już wprawdzie echami o warunkach pokojowych Niemiec, podanemi swego czasu przez „Neue Züricher Ztg.“, a następnie wnikniemy głębiej w przezorność polityczną króla Nikity, — to materjał powyższy mógłby służyć dla umysłu, skłonnego do wniosków optymistycznych (a wiadomo, że umysł ludzki chętnie szuka i znajduje argumenty do poparcia wniosków, jakie w danym wypadku są wygodne lub pożądane) — do stwierdzenia, iż król Nikita był istotnie pierwszą jaskółką pokoju. Wprawdzie — jedna jaskółka pokoju — t. j. wiosny — nie czyni, — ale jest zwiastunem mniej lub więcej przedwczesnym.

Reasumując powyższe, możemy wyciągnąć ten pewny wniosek, iż bliżsi jesteśmy końca wojny, niż jej początku. I jeżeli przypuścić, że pokój istotnie zostanie zawarty tak nagle i niespodzianie, jak się nagle rozpoczęła wojna — to „niewiadomo dnia ani godziny“...

Pesymiści powiedzą może, że to wiosna tak optymistycznie i pokojowo usposabia... Być może, być może... A jednak — coś w tym jest.

Rozłam w socjaldemokracji niemieckiej.

Parlament niemiecki był w ubiegły piątek świadkiem nadzwyczajnych scen. Wszystkie pisma niemieckie prawie jednogłośnie zatytułowały sprawozdanie z piątkowych debatów etatowych — „Burza w parlamencie“. Jak się wyraża „Vossische Zeitung“ zajścia piątkowe nie mają sobie podobnych w całej przeszłości parlamentarnej Niemiec. Przemowa i wystąpienie posła socjalistycznego Haase były tak gwałtowne i niespodziewane, że nawet w łonie partyjnym wywołały zaburzenie — skutkiem którego był rozłam.

Frakcja socjaldemokratyczna w parlamencie rozbiła się. Utworzyła się nowa frakcja parlamentarna, która ochrzciła się: „Frakcją socjaldemokratyczną wspólnoty robotniczej“ składa się ona z 18 posłów: Bernstein, Bock, Büchner, dr. Oskar Cohn, Dittman, Geyer, H a a s e, Henke, dr. Herzfeld, Horn, Kuhnert, Ledebour, Szwarc, Sztadhagen, Stolle, Vogtherr, Wurm i Zubeil. Przewodniczącymi nowej frakcji są: Haase i Ledebour.

Rada Miejska.

(Drugi dzień obrad).

W ubiegły piątek zakończono obrady nad budżetem miejskim i ostatecznie zatwierdzono w całości budżet ten wynoszący

Mk. 49,160,000.

Wobec tego, iż wczoraj, z powodu sobotniego święta, kolejny numer naszego pisma nie wyszedł, podajemy dziś w streszczeniu przebieg obrad.

Na zebranie przybyło 30 radnych. W dalszym ciągu rozpatrywano wydatki Delegacji N. P. B. Pozycje poszczególne zatwierdzano bez dyskusji, która się wywiązała dopiero przy określeniach „stały“ i „niestały“ mieszkaniec miasta Łodzi, powstałych przy omawianiu wydatków na

Przytułek dla żebraków.

Instytucja ta powstała z polecenia policji i według p. nadburmistrza doskonale spełnia swoje zadanie. W budżecie przewidywaną jest na ten przytułek suma 47,400 mk. Otóż wyjaśniono, iż z chwilą zaprowadzenia kart meldunkowych dla nowo przybywających i wysłania do miejsc stałego pobytu niestałych mieszkańców Łodzi, koszta utrzymania tej instytucji zmniejszą się, gdyż pozostaną tylko stali mieszkańcy Łodzi.

Pan Szaniawski zastanawia się nad treścią określenia „stały“ mieszkaniec, wobec czego radca prawny Magistratu wyjaśnia, iż według opracowanego projektu 5 cio letnie zamieszkiwanie w Łodzi stanowić będzie dowód „stałości“.

Pan Winnicki kwestjonuje pożyteczność przytułku, przyczem suma jego utrzymania 47,000 mk. z dodaniem 16,000 mk. na koszta personelu, wydaje się mówcy za wysoka. Jeden żebrak kosztuje miasto około 50 kop. dziennie, podczas, gdy biedak, pobierający zapomogi od Del. N. P. B., otrzymuje 40 kop. tygodniowo. Przewodniczący wydziału p. Sanne, wyjaśnia, że znaczną sumę pochłania przeróbka b. gmachu monopolowego na przytułek. Utrzymanie personelu drogo kosztuje, gdyż żebracy nic sami robić nie chcą.

Sprawę redukcji przekazano Magistratowi.

Następnie, przy omawianiu subwencji dla zakładów dobroczynnych, dr. Trenkner zwrócił uwagę na to, iż Łódź, półmiljonowe miasto, nie posiada miejskiego przytułku dla podrzutków. Sprawa ta jednakże, ze względu na ciężkie warunki finansowe i wysoką sumę kosztorysu (56 tys. rb.) musi być odłożoną do czasów pomyślniejszych; natomiast p. nadburmistrz proponuje z funduszu 72 tys. mk., przeznaczonego na przytułek przy kościele św. Stanisława Kostki skreślić 12 tys. mk. i powiększyć tą sumą fundusz, przeznaczony dla „Kropli Mleka“. Wniosek ten przyjęto.

Wogóle przyznano więc instytucjom dobroczynnym następujące subwencje:

Tow. przytułków przy kościele św. Stanisława Kostki 60,000 mk., Kat. Przyt. dla dzieci przy kościele Wnieb. N. M. P. 12,000 mk., Tow. „Gniazdo“ 25,000 mk., Tow. „Kropla Mleka“ 24,000, Ewang. Domowi Sierot 21,000, Przyt. dla bezdomnych dzieci ewang. 24,000, Domowi Miłosierdzia (ewang.) 84,000, Przyt. dla dzieci ewang. 18,000, rosyjskiemu zakładowi św. Olgi 12,500, oraz żydowskim instytucjom 118,600 marek. Na wydatki nieprzewidziane Del. N.P.B. uzyskała 400,000 mar.

Wydział Szkolny.

Ogólna suma wydatków—1,841,000 marek' przyczem na szkoły polskie 850 tys. mk., na niemieckie, 448 tys. marek, żydowskie 533 tys. mk. Dr. Sterling zwrócił uwagę na błąd, popełniony przez skreślenie sum, niezbędnych na koszta nauczania analfabetów. Ze względu na dążenie do zaprowadzenia powszechnego nauczania i minimalne koszta, wynoszące przy nauczaniu pobierających obecnie naukę 3332 analfabetach po 6 mk. na osobę, zatrzymanie tej pozycji jest niezbędne.

Nadburmistrz, godząc się z wywodami dra Sterlinga, oświadczył, że jeżeli się coś zaoszczędzi, zostanie to przeznaczone na kursa dla analfabetów. Uchwalono przeznaczyć na ten cel 10,000 mk.

Radny Szaniawski wskazał na konieczność popierania szkolnictwa prywatnego. W odpowiedzi wyjaśniono, że z powodu braku funduszów magistrat udzieli w r. b. zasiłków

tylko szkołom rzemiosł w ogólnej sumie 14,400 mk.

Wydział Budowlany.

Dochody przewidywane są w sumie 5000 mk., wydatki 1,082,500 mk. na przebrukowanie i naprawę bruków, reparację i budowę mostów, zbudowanie hal targowych przy ul. Zgierskiej (60 tys. mk.), na budowę 17 nowych studzień i na budowę fundamentów i przykrycia rzeki Łódki (150 tys. mk.) Po krótkiej dyskusji wydatki zatwierdzono.

P. Winnicki zaznacza potrzebę sporządzenia planu regulacyjnego miasta.

Nadburmistrz wyjaśnia, że w sprawie sporządzenia planu regulacyjnego miasta, Magistrat porozumiewa się z Prezydjum policji i kwestja ta będzie załatwioną wkrótce.

Wydział Zdrowotności Publicznej.

Wydatki ogólne: 3,017,000 mk., dochody (zwrot kosztów kuracji od gmin zamiejscowych) 400 tys. mk.

Przy odczytaniu poszczególnych pozycji zabiera głos p. Pinkus, zaznaczając, iż w obecnych czasach szafowanie pieniędzmi na szpitale dla gruźlicznych, wenerycznych i chorych chirurgicznych, będących „luksusem", jest zbyteczne.

Obszernych wyjaśnień udzielają d-rzy Trenkner i Sterling.

Dr. Sterling broni pozycji w budżecie dla szpitali: w Chojnach dla gruźlicznych, wykazując, że gruźlica — uprzywilejowana choroba proletarjatu — zabiera obecnie najwięcej ofiar. Według zestawień d-ra Sterlinga za czas od 1-go stycznia do połowy marca r. b. na gruźlicę zmarło 24 proc. wszystkich zmarłych, podczas gdy tyfus brzuszny zabrał 2 do 4 proc., a tyfus plamisty 5 do 7 proc.

Zestawienie d-ra Sterlinga wskazuje, że zmarło osób:

na gruźlicę w styczniu: 209 (24 proc. ogólnej liczby chorych), w lutym—259 (22 proc.), w marcu od 1 do 15—126 (21.8 proc.);

na tyfus plamisty: w styczniu—11 (1,3 proc.), w lutym—78 (6.7 proc.), w marcu od 1 do 15—46 (7.9 proc.);

na tyfus brzuszny: w styczniu—22 (2.6 proc.), w lutym—39 (3.4 proc.), w marcu od 1 do 15—19 (3.2 proc.).

Ogółem: w styczniu 824 osób, w lutym — 1173 i w marcu od 1 do 15—583.

Dr. Trenkner uzasadnia konieczność zatwierdzenia budżetu, zaznaczając, że niepodobna przewidzieć rozmiarów epidemji; również potrzebnem jest istnienie innych szpitali.

Zgodnie z wnioskiem p. Triebego budżet Wydziału zredukowano o 20 proc., zatrzymując sumę skreśloną jako rezerwę na wypadek wzmożenia się epidemii.

Ostatecznie więc budżet został zatwierdzony bez zmiany.

Następne pozycje, wskutek znużenia długotrwałością posiedzenia, przyjęto bez dyskusji. Przy zatwierdzeniu budżetu Kom. R. Ch. i Mąki, obejmującego w dochodach i wydatkach 11,700,000 mk., radca Winnicki wyraża życzenie, by technika sprzedaży została ulepszoną przez powiększenie liczby sklepów detalicznej sprzedaży. Reprezentant Komitetu p. Lipiński udziela rzeczowych wyjaśnień i, odpowiadając na zapytanie p. Winnickiego, stwierdza, iż ilość spożywanej obecnie przez miasto mąki wynosi tygodniowo 9,600 centn., wzamian poprzednio otrzymywanych 12,000 cetn.

Przy odczytywaniu budżetu Urzędu Stanu Cywil. dla ludn. żyd. radca Koźmiński wywołał ducha... administracji rosyjskiej. W wyobraźni radnych stanął.. eks. prezydent Pieńkowski. Stare dobre, miłe czasy?.. he, he! bo Urząd ten przynosił poważne dochody, podczas gdy obecnie wydatki przewyższają. Wyjaśniono radcy Koźmińskiemu, iż było to zupełnie zgodne z istotą administracji p. Pieńkowskiego, bo wydatki pokrywała kasa miejska, a dochody znikały w kieszeniach prezydenta Pieńkowskiego—a może, dodamy od siebie, wsiąkały do kas piotrogrodzkich czy petersburskich jeszcze, na budowę aeroplanów i t. p.—a wzamian za to piersi p. Pieńkowskiego dekorowały coraz to nowe krzyże i ordery?

Budżet wydatków tego działu zatwierdzono, nad innymi działami nie dyskutowano. Budżet został przyjęty w całości i przedstawia się w sposób następujący:

Dział	I	— Zarząd Główny	M.	17.210,950
„	II	— Deleg. Zaprow. Miasta	„	17.490,000
„	III	— Wydział N. P. B.	„	40,000
„	IIIa	— Zapomogi dla rodzin rezerwist. ros.	„	1.400,000
„	IV	— Wydział Podat.	„	605,500
„	V	— Wydział Szkolny	„	152 300
„	VI	— Wydział Budowl.	„	5,000
„	VII	— Wydział Zdrowot.	„	400,000
„	VIIa	— Oczyszcz. miasta	„	—
„	VIII	— Wydz. kw. i rekw. koni	„	129,000
„	IX	— Deleg Ogrodowo lesna		—
„	X	— Urz. Kontr. Wag i Miar	„	22,000
„	XI	— Kom. Rozd. Chl. i Mąki	„	11.700,000
„	XII	— Urząd St. Cyw. ludn. żyd. miasta Łodzi	„	5,250
		Razem	M.	49 160,000

Kronika

— (st) **Z Tow. Wzajemn Kredytu.** Dowiadujemy się z źródła wiarogodnego, że Tow. Wz. Kredytu (Piotrkowska 43) zabiega o rozciągnięcie administracji sądowej nad jego interesami. Krok ten tłumaczy się uporczywem żądaniem zwrotu wkładów ze strony publiczności przy zupełnym braku wpływów i niemożności otrzymania dalszych pożyczek bonowych pod zastaw portfelu.

— (a) **O aprowizację miasta.**

W sprawach, dotyczących zaprowiantowania miasta wyjechali do Berlina radcy Magistratu, p. p. Sergjusz Hoffman, Ziegler i Szwarcszulc.

— (r) **Z Delegacji Nies. Pom. Bied.**

Delegacja postanowiła zwrócić się do zarządów tanich kuchni, aby te ustanowiły ilość osób, korzystających z obiadów, a jednocześnie pobierających wsparcia.

Postanowiono zwrócić się do wszystkich podkomisji o niewydawanie wsparć biednym, zamieszkującym po za obrębem Łodzi.

— (r) **Zwrot kart na chleb i cukier.**

Karty na chleb serji 21 winny być zwrócone do Centrali Rozdziału Chleba i Mąki najpóźniej jutro, do godz. 2 po poł. Karty na cukier winny być zwrócone do Delegacji Zaprowiantowania Miasta tegoż dnia do godz. 1 po poł.

— (r) **Kontrola miar i wag.**

Za stwierdzenie miary beczek, pojemności do 13 litrów pobierana będzie przez urząd odnośny opłata w kwocie 20 kop., na rozpoczęty zaś trzynasty litr i wyżej dodatkowo 10 kop.

— (l) **Odczyt w sprawie uprawy zagonków**

odbył się wczoraj w Sali Koncertowej. Wstęp wygłosił p. Jungowski, zaznajamiając słuchaczów w krótkich słowach z celem odczytu. P. Horodyński w barwnych wyrazach objaśniał zebranych o uprawie roli, sadzeniu kartofli i warzyw, oraz o sposobach zastosowania sztucznego i zwykłego nawozu; szczególny nacisk prelegent położył na hodowlę roślin po zasadzeniu, wykazując dzierżawcom konieczność zwrócenia uwagi na rośliny po dokonaniu wszystkich czynności przygotowawczych.

Umiłowanie roli, które przebijało przez gorące wprost słowa p. Horodyńskiego, udzieliło się słuchaczom i zachęciło ich do pracy na zagonkach.

— (r) **Sadzenie ziemniaków.**

Komitet Zagonków otrzymał już trzy wagony ziemniaków dla sadzenia, które ulokowano w piwnicach składu Poznańskiego.

— **Sprostowanie.**

W sprawozdaniu z posiedzenia Komitetu Zagonków, umieszczonym w № 84 N. K. Ł. mylnie wydrukowano nazwisko wice-przewodniczącego Komitetu p. Jungowskiego, co niniejszem prostujemy.

— (a) **Z tanich kuchen robotniczych.**

W dniu wczorajszym 18 tanich kuchen robotniczych nie wydało obiadów. Z obiadów tych korzysta dziennie 15,600 osób.

W dniu dzisiejszym wydawanie obiadów wznowiono.

— (r) **„Tygodnik ilustrowany"**

Ostatni zeszyt zawiera artykuł „Nauka i filozofja wobec wojny", zakończenie ciekawej korespondencji Czesława Jankowskiego o zdobyciu Wilna, „Klechdy życia" K. Chmielewskiego, „Z ulicy" Z. D., dowcipny feljeton Perzyńskiego „Słone rybki" —i dłuższy artykuł alarmowy Grzymały Siedleckiego o brakach wśród młodych sił aktorskich, z powodu wystawienia „Judasza z Karjotu".

W dziale powieść i nowela: Ocean Sieroszewskiego i zakończenie listu A. Zalewskiego „Rosjanie w Warszawie".

— **Ze Szkoły Sztuk Pięknych.**

Od czwartku, dn. 23 b. m. Szkoła Sztuk Pięknych art. mal. P. Szymańskiego przeniesioną została z gmachu przy ul. Średniej nr. 14 do gmachu po b. gimnazjum męskiem przy ul. Długiej 29. Zajęcia w tym nowym, lecz wygodnym lokalu rozpoczną się dziś w poniedziałek 27 b m

— (r) **Wspólny odczyt**

pp. Marji Blumberg i A. D. Wilnera o Kobiecie w historji narodów i w literaturze, odbędzie się dnia 28 marca w Sali Koncertowej.

Bilety nabyć jeszcze można w cukierni Gostomskiego Piotrkowska 75, i w składzie papieru A. I. Tybera, Piotrkowska 49.

— (k) **Z kooperatywy „Metalowiec".**

Wczoraj odbyło się ogólne roczne zebranie członków kooperatywy robotniczej „Metalowiec". Po zagajeniu posiedzenia przez prezesa zarządu, p. Kotta, na przewodniczącego obrad powołano p. A. Zakrzewskiego.

Odczytano i przyjęto sprawozdania za ostatni kwartał roku ubiegłego, podług których bilans zamknięto sumą 806 rb. 83 kop.

Na dzień 1 stycznia 1916 r. Stow. liczyło członków 113, z liczbą udziałów 210 rb. 85 kop. Sprzedano towarów za sumę 5365 rb. 59 kop., z czego po potrąceniu 250 rb. 53 kop. kosztów handlowych osiągnięto 320 rb. 98 kop. czystego zysku, który podzielono w sposób następujący: Na kapitał zapasowy 125 rubli, na kapitał amortyzacyjny 21 rb. 37 kop., 6 proc. na dywidendę od udziałów członkowskich 12. 65 kop., 6 proc. na dywidendę od wybranych towarów 121 rb. 96 kop. Dywidendę powyższą postanowiono nie wypłacać członkom, lecz zapisać na ich rachunek na powiększenie kapitału obrotowego.

Na cele ogólno-oświatowe do uznania Stow. robotniczego „Swiatło" sumę rb. 20.

W końcu na walkę z epidemją do uznania Rady Związków i Stow. Rob. rb. 20.

Celem utworzenia żelaznego kapitału Stow. ustanowiono wpisowe od członków, w wysokości 25 kop. Wpisowe to będzie pobierane nie tylko od nowowstępujących członków, lecz od wszystkich.

Po wyczerpaniu porządku dziennego na wniosek przewodniczącego uczczono przez powstanie z miejsc pamięć zmarłego przewodniczącego zarządu Związku zawodowego robotników przemysłu włóknistego i delegata robotniczego w magistracie Józefa Małachowskiego.

Rezultat wyborów przekazano Komisji skrutacyjnej.

— (a) **Ze Stow. spożyw. „Wyzwolenie".**

Wczoraj w sali Tow. akc. L. Geyera przy ul. Piotrkowskiej 289 odbyło się ogólne roczne zebranie członków Stow. spożywczego „Wyzwolenie". Po zagajeniu obrad przez p. Kaczmarka, na przewodniczącego powołano p. Klajna.

Odczytano i przyjęto sprawozdanie za rok 1915, jak następuje: W ciągu 1915 roku nabyto towarów za 73,150 rb. 82 i pół kop., sprzedano za 76633 ruble 65 i pół kop. Po odliczeniu remanentu w sumie 5279 rb. 64 kop., zysk brutto wyniósł 8762 ruble 47 kop. Koszta handlowe wyniosły sumę 4466 rubli 91 i pół kop., bonifikacje, ruchomości, instalacje i opakowanie 3501 rb. 69 kop, zaś czysty zysk 1079 rb. 41 i pół kop.

Czysty zysk został podzielony w sposób następujący: 1) na kapitał zapasowy 107 rb. 94 kop., 2) 10 proc. dywidendy od sumy 5783 rb. 72 kop. 578 rubli 37 kop., 3) na cele oświatowe 230 rubli, do podziału pomiędzy Tow. Krzewienia Oświaty, „Wiedzę" i „Swiatło", następnie 70 rubli na utworzenie bibljoteki własnej przy Stowarzyszeniu, pozostałość w sumie 93 rb. 10 i pół kop. na kapitał rezerwowy.

Z funduszów roku bieżącego 1916 uchwalono rb. 200 na kształcenie jednego członka Stow. w szkole zawodowej kooperacyjnej, mającej się utworzyć w Warszawie lub Łodzi.

Udziały członków stanowią sumę 5783 rb. 72 kop., bilans zamknięto sumą 12681 rb. 95 kop.

Do zarządu dobrane zostały następujące osoby jako członkowie: J. Lenartowski 106 głosami, W. Kowalczyk 96, R. Wasilewski 85, W. Bartoszewski 79 i A. Jeliński 78, oraz B. Małasiewicz, I. Krasiński, F. Martynke, J. Dreś i J. Marędziak zastępcy; do Komisji rewizyjn. weszli pp. R. Gertner, P. Pater, A. Wiśniewski, S. Przepiórkowski, L. Borysławski i R. Klikar.

— (r) **„Praca".**

W sobotę odbyło się zebranie ogólne członków Stow. pracowników przemysłu włóknistego „Praca". Obecnych było 200 członków. Odczytano sprawozdanie za dwa lata ubiegłe. W dniu 1 stycznia r. b. Stow. posiadały 10 kuchni, wydających dziennie 6,000 obiadów; w ostatnich miesiącach przybyły jeszcze 2 kuchnie z 4 tys. porcji obiadowych. W lutym powstała składnica spożywcza, niedawno zaś piekarnia współdzielcza. Na zebraniu uchwalono obniżyć na czas wojny składkę członkowską do 10 kop. miesięcznie, dalej postanowiono, by członkowie przestali sobie „panować", a tytułowali się „obywatelami", wreszcie, by przyszły zarząd wyjednał dla swych członków bilety ulgowe do kąpieli.

Ze związków i stowarzyszeń.

╳ (r) **Organizacyjne zebranie nowego Stow. wł. nieruch.**

Krytyczne położenie właścicieli nieruchomości skłoniło grupę obywateli do powołania do życia drugiego Stowarzyszenia właścicieli nieruchomości m. Łodzi celem wspólnej pracy nad polepszeniem obecnych ciężkich warunków w jakich się znaleźli właściciele domów i przeprowadzenia szeregu odnośnych projektów. Między innemi wyłoniły się wnioski wzajemnego ubezpieczenia stowarzyszonych od szkód i strat, powstałych wskutek: a) wielu niezajętych mieszkań, b) niedoboru w opłacie komornego. Również rozpatrzone będą projekty co do zaległości stowarzyszonych w Tow. Kredytowem Miejskiem.

Inicjatorzy uzyskali pozwolenie władzy na zwołanie organizacyjnego zebrania na wtorek dn. 28 marca 1916 r. o godz. 4 popołudniu w sali Tow. Kredytowego m. Łodzi (Średnia № 19).

Z karty żałobnej.

W ubiegłą sobotę zmarł w szpitalu dla chorych zakaźnych ś. p. Józef Małachowski, robotnik, w wieku lat 32. Zmarły piastował szereg odpowiedzialnych czynności obywatelskich. Ostatnio zajmował stanowisko przewodniczącego Zarządu Związku Zawodowego Przemysłu Włóknistego, był członkiem Delegacji N. P. B., delegatem robotniczym przy XI dzielnicy rozdawnictwa zapomóg, członkiem Rady Związków i Stowarzyszeń, delegatem robotniczym w b. K. O., delegatem robotniczym i członkiem komisji gubernjalnej do spraw Kas Chorych i t. p.

Zmarły padł ofiarą swych obowiązków społecznych, zaraziwszy się tyfusem plamistym przy rozdawnictwie zapomóg biednym.

Pogrzeb odbędzie się dziś ze szpitala przy ul. Mikołajewskiej 44, na cmentarz katolicki na Zarzewie.

Ś. † P.

ERAZM DĄBROWSKI

przeżywszy lat 14, po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzony św. Sakramentami, zmarł dnia 25 marca r. b. o godzinie 11 wieczór.

Wyprowadzenie zwłok z domu żałoby przy Księżym Młynie aleje № 8 m, 7 na cmentarz katolicki na Zarzewie odbędzie się we wtorek, dnia 28 marca r. b, o godzinie 2 po południu. Na smutny ten obrzęd zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych w smutku pogrążeni

Rodzice i Rodzeństwo.

Z Warszawy.

:: Wydział oświecenia opracowuje obszerny memorjał, w którym przedstawi swą działalność i określi stanowisko, zajmowane w sprawach szkolnych i oświatowych od chwili rozpoczęcia swych czynności w początku sierpnia 1915 roku aż do czasu przerwania tych czynności po 6 miesięcznem, pełnem wysiłków i zabiegów o losy szkolnictwa krajowego, istnieniu.

:: Rada muzeum miejskiego składa się obecnie tylko z 3-ch członków, a mianowicie pp. J. Lewińskiego, K. Jankowskiego i prof. Elig. Niewiadomskiego, liczyć zaś powinna w myśl regulaminu 9-u członków, wybieranych przez Zarząd Miasta na przeciąg 3-ch lat. Wobec tego obecni członkowie Rady wystąpili do Zarządu Miasta o dokonanie wyborów dopełniających.

:: Ofiary na rzecz K. O.

Stan rachunku ofiar w Banku Handlowym w Warszawie na dobro Kom. Ob. wykazywał na d. 1-go marca rb. 38,777, marek 13,759 i koron 6,800.

Najwięcej ofiar wpłynęło na głodnych, mianowicie: 35,480, mr. 12,536 i kr. 40.

:: Kontrola mleka.

Sekcja Zdrowia Publicznego wprowadza dozór lekarsko-weterynaryjny nad istniejącemi w mieście krowiarniami i mleczarniami, niezbędny wobec częstej śród krów gruźlicy i powszechnego zafałszowywania mleka.

Z blizka i z daleka.

§§ „Konfederacja Polska" przed sądem wojennym.

(BPP) Przed kilku tygodniami, w Smoleńsku sądzono w miejskim sądzie wojennym sprawę mieszkańców gub. lubelskiej o należenie do t. zw. „Konfederacji Polskiej". W dniu 16 lutego ogłoszono wyrok przy drzwiach otwartych. Z 12 oskarżonych uniewinniono: Popławską, Srzedzińskiego, Kozłowskiego i Ekerta. Skazano: za rozpowszechnianie i przechowywanie t. zw. literatury nielegalnej na twierdzę: Czupretę, Tutkaja i Korczaka na 2 miesiące, Dymowskiego, zaś na 1 rok i 2 miesiące, po zaliczeniu więzienia prewencyjnego; na osiedlenie na Syberji z pozbawieniem praw: Stasiaka i Wepę; wreszcie za należenie do stowarzyszenia mającego na celu oderwanie gubernji Królestwa Polskiego od Cesarstwa rosyjskiego na ciężkie roboty z pozbawieniem praw, po odbyciu zaś kary na osiedlenie: Brennera na 8 lat i Bieńka na 6 lat.

Sądzenie sprawy trwało 6 dni.

Teatr i Sztuka.

Teatr Polski (Cegielniana 63).

Benefis Karoliny Texlowej, długoletniej kasjerki Teatru Polskiego wyznaczony przez dyrekcję na nadchodzący czwartek, 30 b. m. jak było zresztą do przewidzenia, zapowiada się ze wszech miar interesująco.

Benefisantka, której praca i uprzejmość znane są dobrze łódzkiej publiczności wybrała na swój uroczysty wieczór sensacyjną sztukę Elizy Bośniackiej „Faworyt Carowej Katarzyny" którą reżyser Orliński wystawia z olbrzymim nakładem pracy, dyrekcja zaś wyposażyła w bogate stylowe kostjumy i akcesorja.

Obsadę tej nowości w głównych rolach tworzą panie: Sachnowska (Carowa Katarzyna II), Jagniątkowska (księżna Daszków), Morska (Klara Schmidt) oraz cały personel damski i pp. Olędzki (tytułowa rola) Machalski (Potemkin). Woskowski (Panin). Tadwin (feldmarszałek Suworow), Pijarski (Herman Schmidt). Orliński (kamerjunkier Jerzy Orłow). Szejer (Arhijerej) Wrocławski (kniaź Meńszykow), Łabędzki (ambasador Turcji) Klatt (Aleksy Orłow). Magnuszewski (policmajster m. Petersburga), Tartakowicz (ambasador Francji) oraz cały personel męski.

Bilety do nabycia w cukierni W-go Gosomskiego.

Ł. O. S.

Proszeni jesteśmy o zakomunikowanie, że pertraktacje Zarządu Ł. O. S. z J. Thornbergiem zostały uwieńczone pomyślnym skutkiem, tak że publiczność nasza będzie miała możność w dn. 27 b. m. usłyszenia poraz drugi tego skrzypka.

Thornberg odegra z tow. orkiestry koncert D-dur Beethovena.

Ceny miejsc pozostają normalne. Orkiestrą dyryguje Br. Szulc który poprowadzi oprócz symfonji Goldmarka „Wesele wiejskie, uwerturę do opery „Sprzedana narzeczona" Smetany.

Bilety do nabycia w biurze koncertowym „Friedberg i Koc", Piotrkowska nr. 90.

Koncert Hubermana.

Znakomity wirtuoz skrzypek Huberman, cieszący się w Łodzi, równie jak zagranicą szczególną sympatją publiczności dla pewnych zalet, wyróżniających jego grę, w przejeździe zatrzyma się w naszem mieście na jeden tylko dzień, aby dać jeszcze jeden koncert w dniu 5 kwietnia w sali koncertowej.

Wojna.

Komunikat niemiecki.

BERLIN. (Urzędowo).

Wielka Kwatera Główna, 27 marca.

Wschodnia widownia wojny.

Rosjanie nie powtarzali wczoraj ataków u przyczółka mostowego Jakobstadtu i na północy od Widsy. Kilka natarć przedsięwziętych w ciągu dnia na południo-zachodzie i południu od Dyneburga, pokonał ogień na większej odległości od naszych przeszkód. W nocy podjął nieprzyjaciel znów walkę dużemi siłami lecz bez skutku i z dużemi ofiarami na naszym froncie na północno-zachodzie od Postawów, między jeziorami Naroczem a Wiszniewem. Wzięliśmy do niewoli oficera i 155 żołnierzy na północno-wschodzie od Postawów.

Zachodnia widownia wojny.

Wczoraj zdołano stwierdzić dobre skutki, dokonanego poprzedniej nocy wybuchu, na północo-wschodzie od Vermelles. W wyrwie od wybuchu leży nieprzyjacielski opancerzony punkt obserwacwjny. Zniszczono kilka podkopów angielskich. Na północo-wschodzie od Neuville, przedsięwziął mały oddział niemiecki po szczęśliwie dokonanym wybuchu, wycieczkę wywiadowczą do stanowiska nieprzyjaciela i powrócił według planu z pewną liczbą jeńców. Niedała wyniku próba francuzów, dokonania natarcia posiłkując się gazami w okolicy Fort de la Pompelle (na południo-wschodzie od Reims).

W Argonach i obwodzie Mozy, nabrała znów w niektórych miejscach dużej siły walka artyleryjska. Walki nocne przy pomocy środków do walki z blizka, w lesie Caillette (na południowo-wscoodzie od warowni Douaumont), przybrały dla wojsk naszych korzystny przebieg.

Rozległym wybuchem w Wogezach na północo wschodzie od Celles, przyprawił się przeciwnik sam o znaczne straty. Naszego stanowiska wybuch nie uszkodził. Pod St. Quentin, wpadł nieuszkodzony w ręce nasze angielski dwupłatowiec. Latawiec francuski spadł po walce w powietrzu w lesie Caillette i roztrzaskał się.

Bałkańska widownia wojny.

Nic nowego.

Z dwuch okrętów w towarzystwie eskadry krążowników i flotyli przeciwtorpedowców, wzniosło się wczoraj rano 5 angielskich latawców wodnych, w celu dokonania napadu na nasze zakłady statków napowietrznych w północnym Szlezwiku. Uwiadomiona wcześnie służba obronna, zmusiła do wylądowania trzy z nich, w tej liczbie jeden latawiec bojowy, na wyspie Sylt i od niej na wschodzie. Lotników 4 angielskich oficerów i podoficera wzięto do niewoli. Bomby zrzucono tylko w okolicy śluzy Hoyer. Szkód nie wyrządzono.

Naczelne dowództwo wojskowe.

Komunikat austrjacki.

WIEDEN, (Urzędowo) 26 marca.

Rosyjska widownia wojny.

Niema ważniejszych wydarzeń. Opisane w doniesieniach rosyjskich walki pod Łataczem nad Dniestrem, przedstawiają rozumie się potyczki straży przednich. Chodzi tu mianowicie o nasze wojska wywiadowcze, które rzecz prosta przy następowaniu większych oddziałów nieprzyjacielskich, mają się cofnąć do stanowiska głównego. W ostatnich tygodniach rosjanie wogóle nie próbowali nacierać na główne stanowisko armji Pflancer Baltina.

Włoska widownia wojny.

Artylerja nieprzyjacielska trzyma pod ogniem płaskowzgórze Doberdo, odcinek Felli i pojedyńcze stanowiska na froncie tyrolskim. Na wschodzie od przełęczy Ploeken, wtargnęły wojska nasze do stanowiska włoskiego. Odparto natarcie nieprzyjaciela pod Marter, w dolinie Lugany.

Południowo-wschodnia widownia wojny.

Niema zmian.

Zastępca szefa sztabu generalnego
H o e f e r,
marszałek polny porucznik.

Komunikat rosyjski.

PIOTROGROD, 25 marca.

Sprawozdanie urzędowe z dnia 24-go marca:

Front zachodni; W okolicy Friedrichstadtu nasze oddziały wywiadowcze, które przekroczyły Dźwinę zdobyły jeden nieprzyjacielskie karabin maszynowy.

W odcinku Jakobstadtu Niemcy przeszli dużemi siłami do kontrataków pod Augustynhofem (23 klm. na północnym-zachodzie od Jakobstadtu). Kontrataki te odparliśmy z powodzeniem.

Na północnym-zachodzie od jeziora Warsung (7 klm. na południowym-wschodzie od Buszholen) atak nasz rozwija się w dalszym ciągu.

W okolicy Dyneburga po odparciu licznych kontrataków nieprzyjacielskich, wojska nasze posunęły się naprzód.

W okolicy na południe od Dyneburga trwa walka.

W okolicy na północ od Widz, na północnym zachodzie od jeziora Sekły (4 klm. na północny wschód od Widz) w odcinku Meszkele-Klipy (1 klm. na południe od Meszkeli) bardzo zacięta walka; miejscami walczono na bagnety.

W ciągu nocy na 23 marca pomimo silnego ognia nieprzyjacielskiego, wojska nasze osiągnęły wszystkie linje przeszkód nieprzyjaciela w odcinku Klipy. Kontratak niemiecki został odparty. Artylerja nasza na wielu punktach kieruje ogień swój na stanowiska nieprzyjacielskie i nie pozwala mu poprawić wyrządzonych uszkodzeń.

Pomiędzy jeziorami Narocz, a Wiszniew toczy się walka. Wojska nasze odrzuciły nieprzyjaciela z lasku w okolicy Bliźniki-Woknyce (na południu jeziora Narocz), który był silnie umocniony i gęsto poprzerzynany zasiekami z drutu kolczastego.

Według uzupełniających doniesień w ciągu potyczek od 18 do 21 marca wojska nasze wzięły do niewoli: w okolicy na północnym-zachodzie od Postaw 2 oficerów i 160 żołnierzy niemieckich; nad jeziorem Narocz 18 oficerów, 1255 żołnierzy niemieckich. Prócz tego zdobyliśmy 18 karabinów maszynowych, 26 dużych i 10 małych przyrządów do rzucania bomb, 2 przyrządy do rzucania min, 1 haubicę 15-to centymetrową, 4 reflektory, 687 karabinów, 1 skrzynię zawierającą 800 granatów ręcznych, 12 wozów amunicyjnych piechoty.

Dalej na południe, aż do okolicy lesistej i w Galicji trwa na wielu punktach wymiana ognia.

Front kaukaski: Nasz pochód trwa.

Front perski: Na południu od jeziora Urmja rozproszyliśmy oddziały turecko-kurdyjskie.

Echa pokojowe.

HAGA, 24.3 (WAT). „Daily Telegraph" donosi z Paryża: Konferencja handlowa będzie o wiele ważniejsza, niż urzędownie zapowiedziano. Ktoś, stojący blizko rządu, powiedział: Może być, iż będzie mowa o czemś ważniejszem niż kwestje handlowe, mianowicie o położeniu sprzymierzonych, w razie gdyby mocarstwa centralne wystąpiły z propozycjami pokojowemi, możliwemi do przyjęcia.

Jak długo potrwa wojna?

BUDAPESZT. Sprawozdawca wojskowy „Pester Lloydu", Hauber, zamieszcza następujące uwagi na temat końca wojny: „Wedle ludzkich obliczeń—pisze—w tej wojnie, która już trwa dwadzieścia miesięcy, idzie już tylko o ostatnie wielkie rozstrzygnięcie, które będzie naturalnym końcem wojny światowej. Ta ostatnia walka rozstrzygająca nie będzie mogła trwać zbyt długo. Dokładnego terminu końca wojny podać nie można, prawdopodobne jednak jest, że ostatnie rozstrzygnięcie nastąpi jeszcze przed jesienią".

Jeszcze Sawenko o pokoju. SZTOKHOLM. W petycji do cesarza, którą przeczytał poseł Sawenko w Dumie, napisano jeszcze: „Jesteśmy dalecy od przyjęcia warunków niemieckich, lecz skoro pokój jest potrzebny, znajdzie się sposób wyjścia. Niemieckie warunki pokoju są nam znane. Jedynie rozsądek, nie serce, powinien rozstrzygać kwestję pokoju. Nie należy nadużywać cierpliwości narodu."

Włochy mają wypowiedzieć wojnę Niemcom.

ZURICH, 25.3 (WAT). „Züricher Post" dowiaduje się z Lugano, że w dobrze powiadomionych kołach włoskich panuje przekonanie, iż w najbliższym czasie Włochy wypowiedzą wojnę Niemcom, do czego zobowiązały się na wojskowej konferencji koalicji w Paryżu. Salandra i Sonnino niechętni są temu, lecz ulegają naciskowi koalicji, zastrzegając sobie odpowiednie odszkodowanie.

Wielka narada Czwórporozumienia.

GENEWA, 25,3. Lugduński „Nouvelliste" donosi: Salandra i Sonnino przybędą w niedzielę przed południem do Paryża. W tym samym czasie przyjadą delegaci angielscy Asquith, Grey, Kitchener oraz prawdopodobnie Lloyd George. Z Le Havre przybędzie belgijski prezes ministrów do Broqueville oraz minister spraw zewnętrznych Beyens. Prace Rady, rozpoczną się w poniedziałek (dziś) pod przewodnictwem Brianda.

Przybyły na naradę serbski prezes ministrów Paszicz odbył dłuższą konferencję z Briandem o położeniu Serbji i o jej stosunku do czwórporozumienia.

Elza Glanc
Maks Rynek
zaślubieni
Łódź, 21 marca 1916 Kalisz.

AMSTERDAM, 25,3 „Times" donosi z Paryża: W miarodajnych kołach twierdzą, iż na poniedziałkowej naradzie czwórporozumienia zostanie postanowiona radykalna blokada Niemiec.

Rozpuszczenie rezerw greckich.

ROTTERDAM, 24 3. Biuro Reutera donosi z Aten: Rząd grecki ze względów oszczędnościowych rozpuścił na urlop trzecią część wszystkich rezerw.

Szwecja a niebezpieczeństwo rosyjskie.

SZTOKHOLM, 25.3. (WAT). Wielkie wrażenie wywołał tu artykuł alarmowy „Aftenblad" o niebezpieczeństwie rosyjskiem, przejawiającem się w urządzeniu trwałej warowni na wyspie Aaland. Kapitan Liliendahl, członek partji liberalnej w drugiej izbie, omawia obszernie sprawę i powiada, iż dojść może do takiej sytuacji, w której Szwecja będzie zmuszona wmieszać się do wojny.

Odpowiedź Koalicji.

AMSTERDAM, 25.3. (WAT). Z Waszyngtonu donoszą, że w odpowiedzi na propozycję sekretarza stanu Lansinga, aby mocarstwa koalicji rozbroiły swoje okręty handlowe, nadeszła odpowiedź w zasadzie odmowna. Obiegają pogłoski, że sekretarz stanu, Lansing, przygotowuje okólnik, w którym ma być wyjaśnione stanowisko Stanów Zjednoczonych w tej sprawie.

Ofenzywa rosyjska.

AMSTERDAM, 25 3. (WAT). Z Londynu donoszą: „Daily Graphic" stwierdza, że w czasie, gdy siły niemieckie wciąż przykute są do Verdun, rosjanie stale czynią postępy na swoich frontach bojowych. Najznaczniejsze powodzenie osiągnęli w Galicji, gdzie austrjacy otwarcie przyznają się do porażki. Działalność na całej linji może być uderzającym dowodem, że rosjanie mają obficie do rozporządzenia amunicji, i że będą w stanie zadać silny cios, gdy nadejdzie czas po temu odpowiedni. Obecne powodzenie rosyjskie ma znaczenie zarówno polityczne jak i wojskowe.

Nowa frakcja w parlamencie niemieckim.

BERLIN, 25 3 (WAT) Z frakcji socjalno-demokratycznej parlamentu wystąpiło 18 posłów i utworzyło nową frakcję pod nazwą frakcji socjal-no-demokratycznej. Należą do niej między innymi: Bernstein, Haase i Ledebour. Dwaj ostatni objęli przewodnictwo nowej frakcji.

Czwarta pożyczka wojenna w Niemczech.

BERLIN, 24,3. Zapisy na czwartą pożyczkę wojenną wynoszą 10 miljardów 600 miljonów marek, nie licząc sum, subskrybowanych przez armję i zagranicę.

Bombardowanie Belfortu

STRASBURG. „Strassburger Post" donosi: W odwet za ostrzeliwanie miejscowości poza frontem niemieckim, bombardowano Belfort ciężkiemi granatami. Przy okazji tej po raz pierwszy wzięto forty warowni za cel pocisków armatnich.

Bułgarja a Rumunja.

SOFJA, 25.3. Tutejsze koła dyplomatyczne potwierdzają, że niedawno temu przybyły tu z Bukaresztu poseł rumuński, Da Russi, zaobowiązany został przez swój rząd, ażeby za wszelką cenę usunąć wszelkie tarcia pomiędzy Bułgarją a Rumunją i doprowadził do zbliżenia obu tych państw.

Tajne posiedzenie Dumy.

PIOTROGROD, 25.3. (Przez Sztokholm). Na tajnem posiedzeniu Duma obradowała nad rezolucją, podpisaną przez 30 posłów, żądającą od ministrów wojny, handlu i przemysłu wyjaśnień w sprawie bezrobocia w zakładach Putiłowskich. Posiedzenie to było najliczniejsze ze wszystkich od czasu otwarcia Dumy. Rozprawy były nadzwycza ożywione i trwały prawie 10 godzin. Mówcy socjalno-demokratyczni wystąpili z materjałami wielkiej wagi. Szczegóły dotyczące przebiegu rozpraw, ze względów cenzuralnych, trzymane są w tajemnicy. Na zebranie przybył także Chwostow, co wywołało poważne wrażenie. Były minister nie oglądając się na nikogo, zajął swój fotel poselski.

Atak aeroplanów na Anglję.

BERLIN, 24.3. „Voss. Ztng", donosi o ataku napowietrznym aeroplanów na ujściu rzeki Humber, na wschodniem wybrzeżu Anglji. Najwięcej ucierpiało miasto Hull; zniszczono tam doszczętnie wielki magazyn, a dworzec i budowle kolejowe znacznie ucierpiały. W porcie szkody ogromne. Magazyn z amunicją uległ zniszczeniu. Dwa wielkie parowce trafiono pociskami.

Zatopione parowce. AMSTERDAM, 25.3. (WAT.) Z Londynu donoszą, że parowiec pocztowy „Englishman" (5275 ton) zatopiony został torpedą niemiecką. Dotychczas wyratowano 68 ludzi.

LONDYN. 25.3. (WAT.) Biuro Wolffa donosi: Parowiec pocztowy „Sussex" (5686 ton), utrzymujący regularną komunikację między Dieppe a Folkestone, został zatopiony w Kanale przez łódź podwodną niemiecką. Na parowcu jechało 350 podróżnych, przeważnie francuzów. Załoga liczyła 50 ludzi. Liczne okręty pośpieszyły z pomocą.

LONDYN, 25.3 (WAT) Biuro Reutera donosi: Zapewniają, że wszyscy pasażerowie „Sussex'u" zostali uratowani.

LONDYN, 25 3. (WAT) Biuro Reutera: Parowiec angielski „Fulmar" został zatopiony. 18 ludzi załogi uratowano

LONDYN 25 3 (WAT) Biuro Reutera: Parowiec duński „Christiansund" został zatopiony. Załogę uratowano. Według informacji duńskiego biura Ritzau, „Christiansund" jadąc z Liverpoolu do Kopenhagi, natrafił na minę i zatonął.

Komunikacja stała napowietrzna

WIEDEN. Według „Fremdenblat" odbywają się rokowania w sprawie zaprowadzenia pośpiesznego ruchu powietrznego pomiędzy Wiedniem a Budapesztem. Do celu tego mają służyć wielkie samoloty, podobne do typu, używanego w obecnej wojnie. Będą to omnibusy powietrzne, mogące zabrać 8 do 10 osób. Podróż z Wiednia do Budapesztu będzie trwała 2 godziny.

Nowe aeroplany. „Daily News" donoszą, że Anglja zamówiła ostatnimi czasy w Ameryce 10 uzbrojonych w torpedy ogromnych trzypłaszczyznowych hydroaeroplanów najnowszego, nieznanego dotąd typu. Mają być one uzbrojone ponadto w szybkostrzelne 3 i pół calowe działo i karabiny maszynowe, a załoga każdego z nich ma się składać z 6 ludzi. Koszt takiej maszyny wynosi 50,000 dolarów.

Kurs rubla.

Łódź, 27 marca, 1916 r.

Na giełdzie berlińskiej płacono w sobotę za 100 rb. Mk. 178 (co odpowiada rb. 56,18 za 100 marek).

Poszukuje się:

10,000 Robotników i Robotnic

(fachowców i niewykwalikowanych) do **przemysłu żelaznego i węglowego** jak również do **gospodarstwa wiejskiego.**

Podróż darmo z miejsca zamieszkania aż na miejsce pracy. Wysoka płaca i dobre warunki pracy.

Zgłoszenia codziennie przyjmują Centrale Robotnicze:

1) **W Pabjanicach,** ul. św. Rocha 23
2) **W Zgierzu,** Nowy Rynek. — —
3) **W Łasku,** w gmachu magistratu
4) **W Zduńskiej Woli,** ul. Łaska 287
5) **W Ozorkowie,** (na powiat Łęczycki) Rynek dom Lerke.

Szkoła kroju i szycia

oraz wszelkich robót ręcznych, haftu białego i kolorowego, nauka kroju i szycia bielizny

Apolonji KOPYDŁOWSKIEJ Piotrkowska 154

Od d. 1-go kwietnia rozpoczyna się trzymiesięczny i półroczny kurs nauki kroju i szycia i robót ręcznych za opłatą **2-ch rubli** miesięcznie. Po skończonym kursie uczenice otrzymują **patenty.** Zapis uczenic codziennie od 10 do 2 pop.

Sprzedaż fasonow papierowych.

BYŁY LOKAL

po Towarzystwie Spiewaczym **„Lutnia"** składający się z dwóch dużych sal wraz z kilkoma przyległymi pokojami

jest zaraz do wynajęcia

Piotrkowska № 108. 139-3-1

Zebranie organizacyjne II Stow. Właścicieli nieruchomości m. Łodzi

odbędzie się we wtorek, dnia 28 b. m. punktualnie o godzinie 4 po poł. w sali Towarzystwa Kredytowego m. Łodzi, Srednia № 19.

Wstęp na salę za okazaniem karty wejścia.

MYDŁO 55 kop. funt u Szmalewicza, Południowa 8.

Łaźnia i wanny 16 Widzewska 16 są czynne, cena 30 kop.

Polonaise

(certificat et diplôme supérieur del'Alliance Française, diplôme d'Etudes Universitaires de la Faculté des Lettres de l'Université de Paris) — cherche leçons 3—5. Dzielna 16—5.

A. Akerbeg konsulent prawny Zielona № 3.

Wielki wybór

resztek na kostjumy bluzki i suknie z fabryki **Akc. Tow. M. Silbersztajn** oraz innych. Również białe towary, gotowa bielizna, **hafty kaliskie i szwajcarskie,** firanki, story, chustki wełniane, pończochy i t. d. najtaniej nabyć można, ulica **Andrzeja 44,** front, parter.

Odpowiedni dla stowarzyszenia

LOKAL

duża sala oraz 5 pokoi i kuchnia, centr. ogrzew. elktr. do wynajęcia **Wólczańska 23, róg Zielonej 15,** również pojedyńcze słoneczne pokoje. 35—4—1

Felczer Kaszyński

z długoletnią praktyką szpitalną.

Aleksandrowska 37, I piętro.

Godziny przyjęć: od 8 do 10 rano i od 1—8 w, w niedzielę od 1—5 pp.

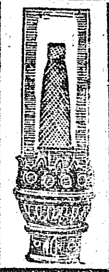

Artykuły dla instalacji elektr. **Lampki elektr. oszczędnościowe i półwatowe. Palniki gazo-żarowe.** Siatki żarowe „Salon". Sprzedaż hurtowa: **ADOLF GOLDBLUM, Łódź, ulica Dzielna 49. Dzielna 49.**

Ogłoszenia drobne

A!A!A!A! Meble najtaniej nowe i używane w dużym wyborze poleca magazyn mebli Władysława Romiszowskiego, Piotrkowska 116, I piętro front 187—6—1

A!A!A!A! Okazyjnie bardzo tanio meble używane po wyjezdnych do sprzedania: 2 sypialki dębowe, kredens, 2 stoły jadalne, 18 krzeseł dębowych, 6 giętych, otomana dywanowa z materacem przekładana, 3 garnitury salonowe, zegar stojący, 2 trema, lodownia, 2 biurka, 3 stoły biurowe, lampy naftowe i gazowe, zwózki dziecięce, 2 chomąta, platforma lekka z bokami, fortepian czarny krótki. Magazyn Mebli Władysława Romiszowskiego. Piotrkowska 116, I piętro front. W niedzielę i święta otwarty od 1—6-ej 188—3

A.A.A. Meble sprzedam tanio lecz zaraz. Mikołajewska 95 m. 27 front I piętro 4

A. Meble z kilku pokoi wyprzedam tanio. Mikołajewska 46 m. 1. 179—1

A. Meble z trzech pokoi rozprzedam tanio. Główna 11 m. 16, w oficynie 178—1

Akuszerka Marja Kubicka przyjmuje Piotrkowska № 197 m. 8.

Absolwent politechniki w Lille, udziela lekcji matematyki, fizyki i języka francuskiego. Wiadomość: Nawrot № 23 m. 15, między godziną 1—3 po poł. 182—3

Do sprzedania woz i rolwaga. Długa 10 u gospodarza 166—3

Krawiec damsk z powodu kryzysu szyje eleganckie kostjumy od mk. 10, palta od mk. 8, suknie od mk. 2. Pracownia E. Rudzkiej. Piotrkowska № 17, parter. Nowe żurnale nadeszły. 102—2

Kto pożyczy na 3 miesiące 250 rubli, ten otrzyma korzystną posadę. Oferty: „Gwarancja" w adm. Kurjera 1

Okazyjnie tanio sprzedam obrazy olejne Zawadzka 15 m. 18. 2

Potrzebni stolarze na trumny. Ul. Mikołajewska № 105 160—3

Paki pianinowe tanio. Mikołajewska 25 148—2

Piękne peleryny tanio, spodnie z „Amerykańskiej skóry" które można nosić 5 lat. Piotrkowska 145—34. 202—3

Pierwsza Chrześcjańska Sortownia poleca tanio garderobę używaną, **pracownia krawiecka** wykonywa obstalunki przeróbki i reperacje, czyszczenie, pranie, prasowanie, kupuje również używaną garderobę. I Wojciechowski & S-ka Główna № 32 5402—12

Potrzebna kasjerka kaucja 100 rb. Oferty „Samodzielna" administr. „Kurjera" 1

Pokój słoneczny, umeblowany, z pościelą lub bez do wynajęcia. Przejazd 48 m. 12 210—2

Powidła owocowe, dobrze cukrzone, wyborne. 35 kop. funt u Pawlaka. Widzewska 109 199-3-1

Sprzedam karetę w dobrym stanie, powóz mało używany, prelotkę na gumowych kołach, 2 resorki małe, 2 węgierki kolejne. Ulica Kielbacha № 24, u gospodarza. 183—2

Skradziono paszport niemiecki, wydany w Łodzi, na imię Mieczysława Hanuszkiewicza 190—1

Sprzedam jaknajtaniej byle zaraz, otomanę, bieliźniarkę, gramofon, maszynę do szycia i inne drobiazgi. Przejazd 55 m. 24, oficyna 1

Zaginął paszport niemiecki, wydany w Łodzi, na imię Pulcharji Melczarskiej 1

Zaginął paszport niemiecki, wydany w Łodzi, na imię Bronisława Korczaka 189—1

Zaginął paszport niemiecki, wydany z Magistratu m. Łodzi, na imię Franciszka Szewczyka 1

Zaginął paszport niemiecki, wydany w Łodzi, na imię Michała Kowalczyka 192—1

Zdolna krawcowa, wdowa obarczona trojgiem dzieci, która pracowała w magazynach warszawskich, prosi uprzejmie o powierzenie robót wszelkich w zakres krawieczyzny wchodzących. Wykonanie staranne, ceny nadzwyczaj niskie Długa 16, w oficynie. na parterze Dobrowolska 3166—1

Zaginął dowód № 137199 145342 145343. Oddziału I Łódzkiego Warszawskiego Akcyjnego Towarzystwa Pożyczkowego. Zachodnia 31 0

Zaginął kwit № 11998 z Banku Handlowego, Mani Weintraub na sumę rb 800. Zastrzeżenie zrobione. 2—2

Zaginęła legitymacja od karty chlebowej № 2525. na imię Stanisława Pawlaka. Aleksandrowska № 119 5427—?

Wydawca i redaktor naczelny **Antoni Książek** (Zachodnia 87).

W druk. St. Książka Zachodnia 37